

Seniorze, nie daj się oszukać! Senior z naszej gminy padł ofiarą oszustwa „na wnuczka”

Mieszkaniec gminy Poraj padł ofiarą oszustwa metodą „na wnuczka”. Myszkowscy policjanci otrzymali zgłoszenie o oszustwie, którego ofiarą padł 82-letni senior. Mężczyzna rozmawiał z kobietą podającą się za jego córkę, która poinformowała go, że miała wypadek i potrzebuje pilnie pieniędzy, przekazał 51 tysięcy złotych. W ten sposób senior stracił oszczędności swojego życia.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie prowadzą szerokie działania profilaktyczne dotyczące oszustw ukierunkowanych na osoby starsze jak np. oszustwo metodą „na wnuczka” czy „na policjanta”. Mundurowi uświadamiają im zagrożenia związane z tego typu przestępstwami, informują o metodach działania sprawców, a także radzą jak zachować się, aby nie paść ich ofiarą i uratować swoje oszczędności.

Pomimo licznych apeli oraz prowadzonych działań, niestety wciąż odnotowujemy tego typu przestępstwa. W ubiegłym tygodniu myszkowscy mundurowi poinformowani zostali o tym, że mieszkaniec gminy Poraj padł ofiarą oszustwa metodą „na wnuczka”. Tego dnia po południu do seniora na telefon stacjonarny zadzwoniła kobieta, która podała się za jego córkę. Kobieta powiedziała, że miała wypadek i natychmiast potrzebuje pieniędzy na kaucję w wysokości 150 tysięcy złotych. 82- latek wierząc całą historię, odparł, że nie dysponuje taką kwotą, ale obecnie ma 40 tysięcy oraz euro. W sumie łącznie mężczyźnie udało się zbierać 51 tysięcy. W trakcie trwania oszustwa na numer komórkowy zadzwoniła ta sama kobieta, która powiedziała, że pod dom przyjedzie mężczyzna, który odbierze od niego pieniądze. Po chwili podjechał mężczyzna, któremu senior w kopercie przekazał zebrane pieniądze. Dopiero, wtedy gdy zadzwonił do wnuka, aby zapytać, jak się czuje mama i czy wszystko z nią dobrze, dowiedział się, że jego córka nie brała udziału w żadnym zdarzeniu drogowym, a cała historia została wymyślona.

Opisany schemat to tylko jeden z wielu scenariuszy, jakie wykorzystują przestępcy, aby uzyskać nasze pieniądze. Apelujemy o ostrożność i ograniczone zaufanie do osób, które słyszymy w słuchawce naszych telefonów. Pamiętajmy, że nasi współ rozmówcy mogą podać się za każdego – współmałżonka, dziecko, wnuka, urzędnika, policjanta czy pracownika banku. Kiedy telefonująca do nas osoba opowiada niecodzienną, wręcz sensacyjną historię, wywiera presję czasu, nie pozwala przerwać rozmowy, pyta o nasze oszczędności i/lub prosi o pożyczkę, najlepiej się rozłączmy oraz natychmiast zadzwońmy na Policję.

Nigdy i pod żadnym pozorem nie przekazujemy naszych pieniędzy oraz kosztowności obcym osobom.

Pamiętaj:

Bądź ostrożny w kontakcie z nieznanym.

Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom, których nie znasz.

Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół.

Zawsze potwierdzaj „prośbę o pomoc”, kontaktując się osobiście: wykonaj telefon lub skontaktuj się bezpośrednio.

Nie działaj w pośpiechu i ewentualnie odłóż termin udzielenia pożyczki

Wszelkie telefoniczne prośby o pomoc (także z zagranicy), grożą utratą pieniędzy.

Nie przekazuj pieniędzy obcym osobom, ani nie przelewaj pieniędzy na wskazane konto bankowe. Gdy ktoś dzwoni w takiej sprawie i pojawia się jakiegokolwiek podejrzenie, że to może być oszustwo, koniecznie powiadom Policję - nr tel. 112.
